



Warszawa, dnia 30 września 2021 r.

## **Opinia**

### **Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych w sprawie projektu nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych powiązanych z nim ustaw (nr druku UD 156)**

#### I. Przedmiot i zakres opinii

1. Przedmiotem opinii jest projekt nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego oraz niektórych powiązanych z nim ustaw, zawarty w druku UD 156. Zakres projektowanej nowelizacji jest obszerny, a jego wprowadzenie należałoby zaliczyć do kolejnych, najbardziej istotnych zmian Kodeksu postępowania cywilnego w jego ponad 55-letniej historii. Biorąc pod uwagę fakt, że w 2019 r. dokonano bardzo głębokiej zmiany tego aktu prawnego, planowanie w tak krótkim odstępie kolejnej z nich należy już na samym wstępie ocenić jako wadliwą praktykę legislacyjną. Gdy po dwóch latach od wejścia w życie nowelizacji z 4 lipca 2019 r. zachodzi potrzeba korekty dokonanych zmian, stanowi to dowód zbyt pochopnego, nieprzemyślanego i wadliwego wprowadzenia poprzedniej nowelizacji. Jeżeli mamy do czynienia z propozycjami zmian przepisów dotkniętych poprzednią nowelizacją, praktykę taką trzeba ocenić jako stwarzającą niebezpieczeństwo dla gwarancyjnej roli formalizmu procesowego będącego nieodłączną cechą każdej regulacji procesowej. Zmiany ustaw kodeksowych wymagają bowiem upływu stosownego okresu na utrwalenie odpowiedniej praktyki procesowej. Jeśli są zbyt częste, brakuje czasu na takie utrwalenie, przez co procedura staje się nieprzewidywalna dla uczestników i ich pełnomocników, a w konsekwencji – regulacja procesowa traci swoje znaczenie gwarancyjne (o gwarancyjnej roli formalizmu procesowego zob. S. Cieślak, Formalizm postępowania cywilnego, Warszawa 2008).

2. W ramach projektu nowelizacji daje się wyróżnić dwie części dotknięte projektowanymi zmianami. Pierwsza część obejmuje postępowanie rozpoznawcze, zaś druga – postępowanie egzekucyjne. Zmiany w pierwszej części należy w głównej



mierze wiązać z zamiarem ustawodawcy usunięcia wadliwości nowelizacji z 4 lipca 2019 r. Wyraźny wyłom w tym zakresie dotyczy nowej propozycji, jaką jest wprowadzenie kolejnego postępowania odrębnego w procesie cywilnym, tj. projektowanego postępowania w sprawach konsumenckich (proj. art. 485<sup>14</sup> – art. 485<sup>16</sup> k.p.c.). Zmiany w odniesieniu do postępowania egzekucyjnego mają zaś przede wszystkim na celu usprawnienie egzekucji za pomocą nowych rozwiązań procesowych, głównie w zakresie egzekucji z nieruchomości. Występują jednak tu także propozycje przepisów mające usunąć wadliwość nowelizacji z 4 lipca 2019 r., przede wszystkim w zakresie zaskarżania orzeczeń. Jak w wypadku większości nowelizacji występują też zmiany dokonywane niejako przy okazji zasadniczych przekształceń, z których niektóre mają istotne znaczenie procesowe.

3. Uwagi i oceny propozycji co do rozwiązań szczegółowych zostaną przedstawione w odrębnych punktach, z których pkt II dotyczy propozycji zmian w zakresie postępowania rozpoznawczego, a pkt III – propozycji odnośnie do postępowania egzekucyjnego. Dodatkowo w pkt. IV zamieszczono uwagę odnoszącą się do projektowanej zmiany pozakodeksowej.

## II. Propozycje zmian w zakresie postępowania rozpoznawczego

### 1. Modyfikacja posiedzenia przygotowawczego

1.1. W odniesieniu do posiedzenia przygotowawczego proponowane zmiany wyraźnie zmierzają do usunięcia mankamentów regulacji wprowadzonej w ramach nowelizacji z 4 lipca 2019 r., na które zwracano uwagę już w toku prac legislacyjnych związanych z ostatnio wskazaną nowelizacją. Zanim wyrażona zostanie opinia co do szczegółowych zmian, trzeba zgłosić nadal aktualną uwagę zasadniczą co do tego posiedzenia, tj. wprowadzenie do polskiego systemu procesowego bardzo szczegółowej i nieelastycznej regulacji, która zniechęca do uczestnictwa w tej fazie postępowania sędziów, strony i ich pełnomocników. Warto też przypomnieć, że instytucja



postępowania i posiedzenia przygotowawczego stanowi przejaw zastosowania tzw. kreacjonizmu prawnego ustawodawcy (zob. szerzej M. Rupniewski, Elementy kreacjonizmu i determinizmu prawnego w nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. [w:] Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 2 lipca 2019 r., pod red. S. Cieślaka, Łódź 2020, s. 75 i nast.), który prowadzi do nieuwzględnienia stosunków społecznych panujących w danej zbiorowości przy tworzeniu aktów prawnych. W konsekwencji mamy do czynienia z dysfunkcjonalnością wprowadzanej instytucji prawnej. Usunięcie niedoskonałości odnoszących się do poszczególnych elementów tej instytucji zapewne niewiele w tym zmieni.

1.2. Pozytywnie wypada ocenić uporządkowanie charakteru prawnego kluczowej czynności posiedzenia przygotowawczego, jaką jest plan rozprawy. Według aktualnego stanu prawnego plan może być kwalifikowany albo jako postanowienie (art. 205<sup>9</sup> § 1 zd. 1 w obecnym brzmieniu), albo jako załącznik do protokołu posiedzenia (art. 205<sup>10</sup> § 4 zd. 1), albo wreszcie jako czynność, do której stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzeniu (art. 205<sup>10</sup> § 4 zd. 2). Biorąc pod uwagę wysokie prawdopodobieństwo powstania konieczności zmiany planu, taki brak spójności musiał zniechęcać organy procesowe i strony do większego zainteresowania posiedzeniem przygotowawczym i planem rozprawy.

Nowe rozwiązanie proponowane w drodze zmiany art. 205<sup>9</sup> i art. 205<sup>10</sup> k.p.c. prowadzi do wyeliminowania ww. mankamentu obecnej regulacji. W istocie proponuje się wprowadzenie odrębnych instytucji: postanowienia o zatwierdzeniu planu oraz postanowienia o sporządzeniu planu rozprawy. Pierwsza instytucja wchodzi w grę wtedy, gdy strony podpisały projekt planu i nie zachodzą podstawy do odmowy jego zatwierdzenia (proj. art. 205<sup>10</sup> § 1 w zw. z § 3 k.p.c.). Innymi słowy, sąd zatwierdza projekt planu w razie braku sporu stron co do poszczególnych zagadnień objętych tym projektem. Druga instytucja to sporządzenie planu przez sąd przez spisanie odrębnej sentencji tego postanowienia. W razie sporu co do poszczególnych elementów projektu planu, sąd sporządza plan według własnego uznania na podstawie proj. art. 205<sup>10</sup> § 3. Podsumowując: po wejściu w życie ww. zmiany plan rozprawy stanowiłby załącznik do



protokołu posiedzenia przygotowawczego, przy czym wykonalność zamieszczonych w nim decyzji powstaje dopiero z chwilą wydania jednego z dwóch ww. postanowień sądu. Redagując proj. przepis art. 205<sup>10</sup> § 5 k.p.c. projektodawca nie uchronił się jednak przed brakiem precyzji i stosuje skrót myślowy. Trudno bowiem przyjąć, że to „załącznik podlega wykonaniu”. Ponadto w powołanym przepisie in initio powinno być: „Plan rozprawy zatwierdzony lub sporządzony w sposób przewidziany w § 1 lub § 3”, skoro planuje się odróżnić zatwierdzenie od sporządzenia planu.

1.3. Pomimo usunięcia niekonsekwencji w obecnie obowiązującej regulacji co do charakteru planu rozprawy, projektodawca nie uchronił się przed nowymi błędami. Przede wszystkim zbędny jest proj. przepis § 4 w art. 205<sup>10</sup>. W jego braku, i tak nie byłoby dopuszczalne zażalenie na postanowienie w przedmiocie zatwierdzenia lub sporządzenia planu, gdyż nie są one postanowieniami kończącymi postępowanie sprawie, ani też nie są wymienione w art. 394, ani w art. 394<sup>1a</sup>. Powinność zgłoszenia zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c. i tak wynika z tego przepisu.

1.4. Przepisu art. 205<sup>12</sup> § 1 nie dostosowano do dwóch instytucji procesowych prowadzących do powstania wykonalnego planu rozprawy: zatwierdzenia projektu i sporządzenia planu przez sąd. Jest w nim bowiem mowa wyłącznie o chwili zatwierdzenia planu rozprawy (powinno być „zatwierdzenia projektu planu rozprawy”) jako momentu czasowego, do którego strona może powoływać twierdzenia i dowody. Z literalnego brzmienia przepisu może bowiem wynikać, że jeżeli nie doszło do uzgodnienia projektu planu przez strony (lub ich pełnomocników), wydanie przez sąd postanowienia o sporządzeniu planu nie stanowi takiej cezury czasowej i strony mogą w dalszym toku postępowania powoływać twierdzenia i dowody. Zresztą uzasadnienie projektu odbiega od treści propozycji normatywnej, ponieważ przyjęto w nim (s. 53), że zatwierdzenie planu rozprawy następuje każdorazowo w drodze postanowienia, także gdy sąd sporządza plan rozprawy z własnej inicjatywy. Tymczasem jak była mowa, zatwierdzenie projektu i sporządzenie planu to różne czynności, aczkolwiek obydwie przybierają postać postanowienia sądu. W pozostałym zakresie zmianę art. 205<sup>12</sup> można ocenić pozytywnie, gdyż wyraźnie przewidziano w nim możliwość występowania



wcześniejszej granicy czasowej powoływania faktów i dowodów, jeżeli to przewodniczący zobowiąże stronę, by w piśmie procesowym powołała fakty i dowody stosownie do art. 205<sup>3</sup> § 2 k.p.c. Konsekwentnie projektodawca proponuje nową regulację w proj. przepisie art. 205<sup>4a</sup> § 1 k.p.c. W ostatnio wskazanym przepisie proponuje się wprowadzenie powinności pouczenia stron o obowiązku przedstawienia wszystkich twierdzeń i dowodów najpóźniej na tym posiedzeniu, chyba że termin ten upłynął wcześniej. Wprowadzenie tej zmiany usunie zapewne wątpliwości co do występowania tych dwóch cezur czasowych w obecnym stanie prawnym. Można jednak oceniać tę propozycję zmiany przeciwnie, tzn. że prowadzi do wypaczenia istoty planu, który ma pozwalać na zaplanowanie czynności. Z tego powodu niezrozumiałe może być najpierw wprowadzenie granicy czasowej powoływania faktów i dowodów mocą czynności przewodniczącego, po to by następnie ustalać na posiedzeniu przygotowawczym fakty sporne i kolejność dowodów.

1.5. Przychylić się też trzeba do kierunku zmian zaproponowanego w odniesieniu do zasad modyfikacji planu rozprawy. Niewątpliwie projektowana zmiana art. 205<sup>11</sup> może się przyczynić do uelastycznienia planu i ułatwienia jego dostosowywania do aktualnej sytuacji procesowej w zakresie postępowania dowodowego. W pewnym zakresie może też ona pozwolić na usunięcie wątpliwości co do stosunku „starego” planu do nowego planu sporządzanego na podstawie proj. art. 205<sup>11</sup> § 3 k.p.c., a zwłaszcza co do skuteczności czynności dokonanych na podstawie starego planu (który zastąpiono nowym planem), co w obecnym stanie prawnym budzi wątpliwości. Ostatnie zdanie w art. 205<sup>11</sup> § 2, zawierające odesłanie do art. 162 k.p.c. jest zbędne, bo w jego braku i tak znajdowałyby zastosowanie.

1.6. Trafna jest propozycja zmiany porządkującej § 1 w art. 205<sup>9</sup>, na mocy której ze swej istoty plan powinien zawierać uporządkowanie w czasie zaplanowanych czynności dowodowych (Uzasadnienie, s. 53).

1.7. Pozostałe zmiany zmierzają do zapewnienia bardziej elastycznego posiedzenia przygotowawczego i nie budzą większych wątpliwości, zwłaszcza co do ograniczenia



obowiązku stron uczestniczenia w posiedzeniu przygotowawczym, w sytuacji gdy korzystają z zastępstwa procesowego, jak również co do możliwości wykorzystania w tym celu urządzeń pozwalających na przeprowadzenie posiedzenia na odległość stosownie do art. 205<sup>5</sup> § 2 w brzmieniu projektu. Wskazanie tylko jednego z przepisów dotyczących posiedzenia (tj. art. 151 § 2 k.p.c.) może być jednak mylące, bo może wprowadzać wątpliwości co do stosowania pozostałych przepisów o posiedzeniach. W odniesieniu do obowiązku udziału stron w posiedzeniu przygotowawczym trzeba zwrócić uwagę na dwie propozycje zmian. Po pierwsze na podstawie proj. art. 205<sup>4a</sup> § 2 występuje co do zasady obowiązek pouczenia strony o obowiązku udziału w posiedzeniu przygotowawczym, chyba że przewodniczący uzna udział pełnomocnika za wystarczający. Ponadto projektodawca proponuje dodać § 3 w art. 205<sup>5</sup>, według którego jako zasadę przyjmuje się, że w wypadku stron jednostek organizacyjnych wskazanych w art. 205<sup>2</sup> § 4 k.p.c. (jak np. statio fisci, jednostki organizacyjne samorządu terytorialnego, banki, SKOKi, zakłady ubezpieczeń) udział pełnomocnika jest wystarczający, chyba że z okoliczności wynika co innego. O ile posiedzenie przygotowawcze ma być utrzymane, zmianę tę trzeba ocenić pozytywnie. Obowiązek udziału w posiedzeniu przygotowawczym strony reprezentowanej przez pełnomocnika profesjonalnego, pod surowym rygorem umorzenia postępowania, może bowiem zniechęcać strony do całej instytucji postępowania przygotowawczego.

## 2. Modyfikacja regulacji odnoszącej się do uzasadniania orzeczeń

2.1. Zmiany odnoszące się do uzasadniania orzeczeń trzeba ogólnie ocenić negatywnie, gdyż zasadniczo zmierzają one do dalszego ograniczania ich zakresu. Drugim motywem zmian jest oczywiście usprawnienie postępowania. W ten sposób dochodzi do wypaczenia zasadniczej roli uzasadnienia orzeczenia jako jednego z jego elementów, obok sentencji. Już na etapie przygotowywania i opiniowania nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. zwracano w doktrynie uwagę, że zasadnicze znaczenie uzasadnienia trzeba wiązać ze sposobem podjęcia decyzji przez organ orzekający. Przyjęto, że „motywy składające się na uzasadnienie orzeczenia muszą stanowić niezbędną część procesu podejmowania decyzji sądowej. Podmiot podejmujący decyzję musi się liczyć w chwili



jej podejmowania z obowiązkiem wytłumaczenia zainteresowanym, dlatego rozstrzygnął właśnie w taki sposób. Podejmowanie decyzji bez konieczności ich uzasadniania prowadzi wprost do wzrostu ryzyka arbitralności i nieprzewidywalności. W żadnym wypadku nie można się zgodzić z tezą, iż sporządzenie uzasadnienia wyroku, którego następnie nie zaskarżono, oznacza zmarnowanie pracy włożonej w sporządzenie uzasadnienia. Jako problemu nie można więc traktować samego obowiązku sporządzenia uzasadnienia orzeczenia, ile obserwowanego w praktyce braku jego zwięzłości” (S. Cieślak, projekt opinii przygotowany dla Rady Legislacyjnej przy Prezesie Rady Ministrów, RL-033-9/18, s. 21; Opinia dostępna na stronie [processus.uni.lodz.pl](http://processus.uni.lodz.pl)). Z tej przyczyny nie zasługuje na akceptację propozycja ograniczenia zakresu uzasadnienia wyroku w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekracza czterech tysięcy złotych. Lepszym rozwiązaniem jest zapewnienie zwięzłości rozważań zamieszczanych w uzasadnieniu.

2.2. W odniesieniu do postanowień wydawanych na posiedzeniu niejawnym obowiązuje w aktualnym stanie prawnym zasada, według której uzasadnieniu podlegają tylko postanowienia zaskarżalne i tylko w sytuacji, gdy złożono wniosek o sporządzenie i doręczenie postanowienia z uzasadnieniem (art. 357 § 2 zd. 1 k.p.c.). Według projektowanego przepisu art. 357 § 23 ww. postanowienie może być doręczone wraz uzasadnieniem w jednym z dwóch wypadków: gdy pozwoli to na usprawnienie postępowania lub dotyczy zwrotu kosztów osobie niebędącej stroną. Wówczas postanowienie wraz z uzasadnieniem doręcza się wszystkim stronom i osobom zainteresowanym. W odniesieniu do tej propozycji należy stwierdzić, że nie prowadzi do ograniczenia zakresu uzasadnienia, a jednocześnie w podanych dwóch wypadkach usprawnia postępowanie. Zasługuje więc na pozytywną ocenę. Jako przykład sytuacji procesowej zastosowania uzasadnienia i doręczenia postanowienia z uzasadnieniem projektodawcy wskazali sytuację, gdy strona jest zwolniona od kosztów sądowych w całości, bowiem występuje wtedy wysokie prawdopodobieństwo, że wniosek o sporządzenie i uzasadnienie postanowienia zostanie złożony (Uzasadnienie, s. 58).



O ile można uznać trafność tej tezy, to jednak na płaszczyźnie aksjologicznej taki argument nie powinien być stosowany, gdyż konieczność uzasadnienia (związłego) powinna stanowić nieodłączną część procesu podejmowania decyzji sądowej.

2.3. Projektowana zmiana brzmienia § 3 w art. 357 ma charakter porządkujący i ma na celu wyeliminowanie ewentualnych wątpliwości co do terminu sporządzenia uzasadnienia z urzędu. Proponowane brzmienie przepisu trzeba interpretować w ten sposób, że jeżeli przepis szczególny przewiduje sporządzenie uzasadnienia postanowienia z urzędu, powinno to nastąpić wraz z wydaniem postanowienia (Uzasadnienie, s. 59). Takie unormowanie nie budzi zastrzeżeń, a jego celem jest usprawnienie postępowania, a to można osiągnąć tylko wtedy, gdy sąd sporządza w jednym czasie zarówno sentencję, jak i uzasadnienie (w tym wypadku unormowanie to można ocenić pozytywnie biorąc pod uwagę kryterium aksjologicznej oceny polegające na racjonalności regulacji procesowej (S. Cieślak, Założenia aksjologiczne postępowania cywilnego – propozycja sformułowania kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej [w:] Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r., pod red. S. Cieślaka, Łódź, 2020, s. 23).

2.4. Odrębnej uwagi i oceny wymaga propozycja zmiany brzmienia § 5 w art. 357 k.p.c. Z punktu widzenia interesów radców prawnych i adwokatów będących pełnomocnikami procesowymi zmiana ta zapewne jest korzystna, w tym sensie że może ograniczyć wypadki wprowadzenia w błąd pełnomocnika poprzez zamieszczenie związanych zasadniczych powodów rozstrzygnięcia w sentencji postanowienia. Proponowane jest dodanie zdania 2, które odnosi się do postanowień podlegających zaskarżeniu. Zamieszczenie tych powodów rozstrzygnięcia ma stanowić czytelny sygnał dla strony, że nie jest to uzasadnienie, którego zażądanie otwiera drogę do skutecznego wywiedzenia środka zaskarżenia. Według projektodawcy uczynienie z zasadniczych powodów rozstrzygnięcia elementu składowego sentencji postanowienia będzie stanowić jasny sygnał, że może zachodzić konieczność złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia (Uzasadnienie, s. 60).





Biorąc pod uwagę podstawowy mankament natury aksjologicznej dotyczący istnienia ograniczeń co do sporządzania uzasadnień decyzji sądowej, proponowaną zmianę trzeba traktować w kategorii mniejszego zła. Gdyby postanowienia podlegały powszechnemu, zwięzłemu uzasadnieniu przy ich wydawaniu, problem, który ma być rozwiązany za pomocą tej zmiany w ogóle by nie wystąpił. Nie zachodziłaby więc potrzeba dokonywania nowelizacji k.p.c. w tym zakresie. Ponadto można mieć uzasadnione obawy, czy zamieszczanie powodów rozstrzygnięcia w sentencji orzeczenia rzeczywiście nie będzie wprowadzać w błąd stronę zamierzającą zaskarżyć tę czynność. Nadal może więc dochodzić do pomylenia uzasadnienia z zasadniczymi powodami rozstrzygnięcia.

2.5. Zmiana przepisu art. 387 k.p.c. wiąże się z podzieleniem regulacji normatywnej dotyczącej uzasadniania orzeczeń sądu II instancji na dwa paragrafy, z których jeden obejmuje wypadki uzasadniania orzeczeń z urzędu (§ 1), a drugi – uzasadnianie orzeczeń na wniosek (§ 11). Do wypadków, w których uzasadnienia miałyby być sporządzane wyłącznie na wniosek strony zaliczono sprawy, w których nie przysługują skarga kasacyjna ani zażalenie do Sądu Najwyższego. Z przyczyn już wcześniej podnoszonych, dalsze ograniczanie dostępu do uzasadnień orzeczeń nie można ocenić pozytywnie. Trzeba jednak też dostrzec, że ograniczenie uzasadniania z urzędu orzeczeń sądu II instancji na rzecz uzasadniania na żądanie nie oznacza, że orzecznicy nie muszą się liczyć przy wydawaniu orzeczenia z tym, że może się pojawić konieczność wytłumaczenia się z powodów podjęcia określonej decyzji.

### 3. Modyfikacja regulacji dotyczącej zaskarżania orzeczeń

3.1. Zmiany dotyczące zaskarżania orzeczeń mają charakter porządkujący, tzn. mają na celu usunięcie bardzo poważnych problemów, które pojawiły się w praktyce postępowania cywilnego, co do których w licznych orzeczeniach wypowiedział się Sąd Najwyższy. Zmiany te trzeba ocenić jako trafne i bardzo potrzebne, jednak przy zastrzeżeniu ogólnym, iż nie wpływają one na ocenę całego systemu zaskarżania postanowień, który utracił spójność i uporządkowany charakter już w toku nowelizacji z



4 lipca 2019 r. To wskutek ostatnio powołanej nowelizacji doszło do odwrócenia relacji, które wcześniej zachodziły między zażaleniem pionowym będącym zasadą a zażaleniem poziomym stanowiącym wyjątek od niej (Zob. szerzej na ten temat M. Romańska, Zażalenie po nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. a zasada dwuinstancyjności i zaskarżalności orzeczeń w postępowaniu cywilnym [w:] Założenia aksjologiczne nowelizacji KPC z 4 lipca 2019 r., pod red. S. Cieślaka, Łódź, 2020, s. 201 i nast.). Proponowane zmiany w opiniowanym projekcie nie odpowiadają na ten zasadniczy problem, ale niewątpliwie są potrzebne dla zapewnienia niezbędnego, minimalnego poziomu formalizmu procesowego zapewniającego gwarancje przewidywalności czynności polegających na zaskarżaniu orzeczeń sądowych.

3.2. Szczególnie ważne i potrzebne jest dodanie § 4 w art. 394. Przewidziano w nim swoiste domniemanie przysługiwania zażalenia pionowego, jeżeli przepis szczególnie przewiduje zażalenie na określone postanowienie, ale nie określa sądu je rozpoznającego. W razie wątpliwości, trzeba więc przyjąć, że wchodzi w grę zażalenie pionowe. Nie można z tego wyprowadzać jednak wniosku, że pod względem liczbowym dominować będzie zażalenie pionowe. Porównanie liczby zaskarżalnych postanowień wymienionych w art. 394<sup>1a</sup> z przedmiotami zaskarżenia wymienionymi w art. 394 prowadzi bowiem do jednoznacznego wniosku w tej kwestii, a mianowicie o dominacji zażalenia poziomego. Proponowany przepis musi być oceniony jednoznacznie pozytywnie ze względu na występujące problemy praktyczne.

3.3. Pozytywnie trzeba ocenić zmiany art. 394, art. 394<sup>1a</sup> i art. 394<sup>2</sup> k.p.c., przewidujące modyfikacje dotychczasowych postanowień zaskarżanych za pomocą obu środków. Można jedynie zasygnalizować omyłkowe pominięcie na początku pkt 9 w art. 394<sup>1a</sup> § 1 słowa „zwrot” w odniesieniu do zaliczki.

3.4. Ważną i potrzebną zmianą porządkującą jest propozycja dodania w art. 394<sup>1a</sup> przepisu § 11. W ten sposób usunięto wątpliwość, jaka pojawiała się w praktyce postępowania zażaleniowego w kwestii właściwego podmiotu do zbadania zażalenia poziomego pod względem jego dopuszczalności i zastosowania rygoru procesowego



w postaci odrzucenia tego środka zaskarżenia. W szczególności pod rządem obecnie obowiązującego stanu prawnego można nabrać wątpliwości, czy powinien to uczynić sąd, który wydał postanowienie, czy też inny skład tego sądu. W świetle projektu właściwy byłby sąd, który wydał zaskarżone postanowienie i czyniłby to jeszcze przed przekazaniem zażalenia do innego składu.

3.5. Pozornie analogiczną regulację jak w pkt 3.4 proponuje się wprowadzić w art. 395 § 1 k.p.c. w odniesieniu do zażalenia pionowego. W rzeczywistości, po uchyleniu art. 370 k.p.c. w toku nowelizacji z 4 lipca 2019 r., sądem właściwym do badania warunków dopuszczalności zażalenia na postanowienie sądu I instancji jest sąd właściwy do rozpoznania zażalenia, a więc sąd II instancji. W proj. brzmieniu art. 395 § 1 k.p.c. projektodawcy chodzi o powierzenie sądowi I instancji badania spełnienia tylko jednego warunku dopuszczalności, tj. istnienia właściwego przedmiotu zaskarżenia. Tylko w razie stwierdzenia przez sąd I instancji niedopuszczalności zaskarżenia za pomocą zażalenia pionowego danego orzeczenia, sąd I instancji powinien odrzucić zażalenie a limine w składzie jednego sędziego. Z uwagi jednak na to, że niedopuszczalność środka zaskarżenia wynika z niespełnienia większej liczby warunków, niż wymienione, może to prowadzić do problemów w praktyce jego stosowania. Proponowany przepis stanowi kolejny przejaw dekompozycji systemu środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym.

3.6. Nie nasuwa uwag krytycznych propozycja wyraźnego pozbawienia sądu II instancji kompetencji do oceniania decyzji prezesa sądu I instancji o niemożności utworzenia składu do rozpoznania zażalenia w tym sądzie (proj. § 3 zd. 2 w art. 394<sup>1a</sup> k.p.c.).

3.7. Istotną zmianą odnoszącą się do środka zaskarżenia jest propozycja wprowadzenia kolejnego wypadku nadużycia prawa procesowego. Chodzi o wniesienie ponownie w tej samej sprawie przez tę samą stronę skargi o wznowienie postępowania, która jest oparta na tych samych podstawach, chyba że okoliczności sprawy wykluczają taką ocenę (proj. art. 410<sup>1</sup> § 1 k.p.c.). Regulacja jest wzorowana i nawiązuje do konstrukcji



wniesienia zażalenia jedynie dla zwłoki zakwalifikowanego jako nadużycie prawa procesowego na podstawie art. 394<sup>3</sup>.

3.8. Charakter wyłącznie porządkujący ma propozycja zmiany § 1 w art. 424<sup>1</sup> k.p.c. Zmiana polega na doprecyzowaniu, że dopuszczalność skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku zachodzi w sytuacji, gdy zmiana lub uchylenie wyroku nie było i nie jest możliwe w drodze środków prawnych przysługujących na podstawie Kodeksu postępowania cywilnego. Geneza zmiany jest związana z problemem powstałym w praktyce postępowania cywilnego po wprowadzeniu w ustawie szczegółowej środka prawnego w postaci skargi nadzwyczajnej. Problem został w pewnym zakresie rozwiązany w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który w uchwale z 15 października 2020 r. (III PZP 4/20, [www.sn.pl](http://www.sn.pl)) wyraził pogląd zgodny z kierunkiem proponowanych w projekcie zmian. Dla zapewnienia precyzji regulacji procesowej dokonanie tej zmiany trzeba uznać za celowe. Należy w tym wypadku podkreślić jednak, że obecnie w systemie środków zaskarżenia w postępowaniu cywilnym można zaobserwować już nawet nadmiar środków prawnych służących przełamaniu prawomocności orzeczenia, więc korzystniej by było, aby nowe brzmienie § 1 w art. 424<sup>1</sup> nie musiało być wykorzystywane w sytuacji wprowadzania w przyszłości kolejnych tego typu środków nadzwyczajnych w ustawach pozakodeksowych. W razie jednak wprowadzenia w przyszłości kolejnego środka nadzwyczajnego, zamiast lub obok dotychczasowych, proponowana zmiana okaże się bardzo przydatna (tak trafnie w Uzasadnieniu, s. 67).

4. Propozycja wprowadzenia kolejnego postępowania odrębnego w postaci postępowania w sprawach konsumentów

4.1. Pomimo wielu wypowiedzi pojawiających się w doktrynie prawa procesowego cywilnego na temat zbyt skomplikowanej struktury polskiego procesu cywilnego, projektodawcy proponują kolejną procedurę odrębną do zamieszczenia w dodanych przepisach art. 458<sup>14</sup> – art. 458<sup>16</sup> k.p.c., a więc bezpośrednio po regulacji przywróconego w 2019 r. postępowania w sprawach gospodarczych. Już od wielu lat wskazuje się, że



zbyt liczne procedury odrębne i nieczytelne relacje zachodzące między nimi w tej samej sprawie stanowią źródło niepotrzebnych problemów procesowych. Za przykład tego rodzaju problemów można podać wątpliwości, jakie występowały w doktrynie przed wprowadzeniem art. 505<sup>14</sup> k.p.c. w odniesieniu do stosowania w ramach jednego postępowania przepisów o postępowaniu uproszczonym oraz przepisów normujących postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy, (zob. J. Gudowski [w:] Kodeks postępowania cywilnego, t. III, pod red. T. Erecińskiego, Wolters Kluwer 2016, uwaga 13 do art. 505<sup>1</sup>, oraz uwaga 1 do art. 505<sup>14</sup>). W związku z tym dostrzegana jest wśród przedstawicieli doktryny potrzeba optymalnego ukształtowania relacji między procedurami odrębnymi z punktu widzenia zapewnienia możliwości osiągnięcia założonego celu postępowania cywilnego (zob. szerzej S. Cieślak, Powiązania wewnątrzsystemowe w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 250-251). Wskazany problem zauważany jest też w orzecznictwie SN. Na oznaczenie zbiegu w tej samej sprawie różnych procedur odrębnych przyjmowane jest, oprócz krzyżowania się lub nakładania się postępowań, także sformułowanie o „kompilacji zbiegających się postępowań, z wyraźnym wyłączeniem stosowania niektórych przepisów”, tak w uzasad. post. SN – Izba Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 20 listopada 2018 r., III PZ 11/18, Legalis. Na poważne problemy interpretacyjne w praktyce postępowania cywilnego, związane z wprowadzaniem kolejnych procedur odrębnych do systemu procesowego, zwrócono uwagę w orzecznictwie SN wkrótce po wejściu w życie nowelizacji KPC z 24 maja 2000 r., zob. uzasad. uchw. SN z dnia 27 listopada 2001 r., III CZP 61/01, OSNC 2002 nr 5, poz. 62, str. 31; uchw. SN z dnia 14 grudnia 2001 r., III CZP 67/01, Biul. SN 2001 nr 12, str. 6.

W takiej sytuacji zgłaszanie przez projektodawców propozycji wprowadzenia kolejnej procedury odrębnej należy uznać za poważny błąd legislacyjny.

4.2. Planowane odstępstwa od reguł procesu trybu zwykłego nie wykazują zakresu wystarczającego do nadania mu formy procedury odrębnej. Obejmują zaledwie trzy przepisy (art. 458<sup>14</sup> - art. 458<sup>16</sup>). Zawarte w nich unormowania można zamieścić w przepisach ogólnych o procesie. Dotyczy to przywileju konsumenta w postaci



możliwości skorzystania z właściwości przemiennej, o której jest mowa w proj. § 4 w art. 458<sup>14</sup> k.p.c. To samo dotyczy wprowadzenia prekluzji w odniesieniu do przedsiębiorcy zajmującego pozycję powoda lub pozwanego. Pomijając w tym miejscu samą dyskusję na temat optymalnego sposobu koncentracji materiału procesowego w postępowaniu cywilnym (tzn. w drodze prekluzji, władzy dyskrecjonalnej sędziego bądź też systemu mieszanego), wystarczające powinny być w tym zakresie środki obowiązujące w regulacji procesu trybu zwykłego. Tak samo należy odnieść się do sankcji kosztowej przewidzianej w art. 458<sup>16</sup>.

4.3. W proj. § 3 w art. 458<sup>14</sup> wprowadzono normę kolizyjną na wypadek krzyżowania się postępowania w sprawach konsumenckich z innymi postępowaniami odrębnymi. Jak już wcześniej wspomniano, przy wprowadzaniu kolejnej procedury odrębnej w procesie cywilnym ważne jest precyzyjne wyznaczenie relacji zachodzących między nowym postępowaniem a tymi procedurami odrębnymi, które już występują w procesie. Optymalne jest rozwiązanie, w którym zakres spraw załatwianych w danym postępowaniu odrębnym ma charakter rozłączny względem zakresów spraw rozpoznawanych w innych procedurach tego typu. Z taką sytuacją nie mamy jednak do czynienia w świetle przepisów opiniowanego projektu. Projektodawca proponuje zastosować kryterium podmiotowe (konsument i przedsiębiorca jako strony procesu) przy tworzeniu tej procedury. Uchwalenie tej zmiany w proponowanym kształcie doprowadziłoby w praktyce do sytuacji krzyżowania się bądź też nakładania się na siebie postępowania w sprawach konsumenckich z niektórymi innymi postępowaniami odrębnymi, w których możliwe jest dochodzenie roszczeń konsumenta przeciwko przedsiębiorcy i odwrotnie. Według proj. § 3 w art. 458<sup>14</sup> pierwszeństwo miałyby przepisy o postępowaniu w sprawach konsumenckich, ponieważ przepisy o innych postępowaniach odrębnych stosuje się w zakresie, w jakim nie są sprzeczne z przepisami postępowania w sprawach konsumenckich. Problem polega jednak na tym, że odrębności tego postępowania są tak niewielkie, że nawet norma kolizyjna okazałaby się w praktyce zbyteczna. Nie można jednak wykluczyć, że w razie krzyżowania się z postępowaniem w sprawach gospodarczych wskazanych w art. 458<sup>2</sup> § 1 pkt 7 k.p.c.



trzeba byłoby stosować normy kolizyjne, które są sprzeczne, tj. (art. 458<sup>1</sup> § 2 zd. 1 k.p.c. oraz art. 458<sup>14</sup> § 3 k.p.c.)

4.4. Podsumowując uwagi dotyczące propozycji wprowadzenia do k.p.c. postępowania w sprawach konsumenckich trzeba stwierdzić, że optymalne byłoby odstąpienie od niej w zupełności, z ewentualnym wprowadzeniem treści normatywnej zamieszczonej w proj. art. 458<sup>14</sup> § 4 oraz art. 458<sup>16</sup> do regulacji procesu trybu zwykłego.

#### 5. Pełnomocnicy procesowi i doręczenia pism sądowych

5.1. Propozycja zmiany brzmienia art. 89 § 1 k.p.c. nie nasuwa uwag krytycznych. Prowadzi do uproszczenia regulacji i ułatwiłoby zwłaszcza substytutom pełnomocników profesjonalnych (adwokatów i radców prawnych) wykazywanie pełnomocnictwa za pomocą uwierzytelnionych odpisów, na co trafnie wskazuje projektodawca (Uzasadnienie, s. 40). Odesłanie do art. 129 § 2 jest trafne.

5.2. Zdecydowanie negatywnie należy ocenić propozycję dodania przepisu art. 128<sup>1</sup> k.p.c. Według tego przepisu pismo wnoszone przez stronę zastępowaną przez adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego albo Prokuratorię Generalną RP powinno zawierać wyraźnie wyodrębniony wniosek dowodowy. Wnioski dowodowe zgłoszone jedynie w uzasadnieniu pisma procesowego uważa się za nieistniejące, a sąd nie podejmuje w odniesieniu do nich żadnych czynności. Przeciwno tej regulacji przemawia wiele argumentów. Podstawowe znaczenie mają jednak te, które odwołują się do aksjologii regulacji procesowej. Przede wszystkim regulacja ta musi być analizowana w związku z obowiązującym w procedurze cywilnej systemem koncentracji materiału procesowego. Zastosowanie tego przepisu mogłoby znacznie pogorszyć sytuację procesową strony w zakresie ustalenia stanu faktycznego sprawy. Różnicowanie rygorów procesowych w odniesieniu do wadliwych czynności procesowych w zależności od tego czy jest zastępowana przez profesjonalnego pełnomocnika czy też nie, zwłaszcza na etapie postępowania w I i II instancji, musi być ocenione jako niespełniające kryterium racjonalności proceduralnej będącej jednym z kryteriów aksjologicznej oceny regulacji procesowej (zob. szerzej S. Cieślak, Założenia



aksjologiczne ..., s. 23-24). Unormowanie to może prowokować udzielanie stronom pomocy prawnej przez radców prawnych i adwokatów, bez sygnowania sporządzanych przez nich pism procesowych. Taka praktyka nie służyłaby budowaniu zaufania stron do pomagających im pełnomocników. Wymaganie zamieszczenia przez wnoszącego pismo niektórych treści w odpowiednim jego miejscu może wystąpić wtedy, gdy stosujemy formularze. Te ostatnie stanowią kwalifikowaną formę pisma procesowego, w której można wymagać zamieszczania oświadczeń w określonych fragmentach pisma (S. Cieślak, *Formalizm postępowania cywilnego*, Wyd. C.H. Beck, Warszawa 2008, s. 211 i nast.). Dopóki nie jest wprowadzony formularz urzędowy, wymaganie proponowane w projektowanym przepisie może prowadzić do dowolności w ocenie organu procesowego.

5.3. Zmiana brzmienia art. 130<sup>1a</sup> § 1 jest w pełni uzasadniona. Na tle dotychczasowego brzmienia tego przepisu pojawiły się rozbieżności w poglądach przedstawicieli doktryny. Zmiana w istocie usankcjonowałaby prawidłową praktykę w tym zakresie. Trudno bowiem uzasadnić racjonalność rozwiązania, w którym strona udziela adwokatowi czy radcy prawnemu pełnomocnictwa procesowego, a dotknięty brakami formalnymi pozew jest zwracany samej stronie, by podjęła działania mające na celu ponowne wniesienie prawidłowego pisma. Oznacza to, że pismo wniesione przez radcę prawnego lub adwokata, które nie może otrzymać prawidłowego biegu wskutek niezachowania warunków formalnych, jest zwracane pełnomocnikowi (na podstawie wykładni celowościowej obecnie obowiązującego ww. przepisu, a po zmianie – na podstawie jego wykładni językowej).

5.4. W zakresie doręczeń pism sądowych istotna jest propozycja dodania przepisu § 5 w art. 136 k.p.c. Należy ją ocenić pozytywnie, chociaż całość regulacji doręczeń wymagałaby uproszczenia i systemowego podejścia. Propozycje robią wrażenie doraźnego załatwienia części problemu. W praktyce zmiana może jednak usprawnić doręczanie pism sądowych przedsiębiorcom wpisanym do CEiDG. Propozycja zmiany stanowi odpowiedź na problem dostrzegany w świetle obecnie obowiązującego stanu prawnego i powinna zostać uchwalona. Po jej wejściu w życie strona miałaby obowiązek





zawiadamiać sąd o każdej zmianie adresu do doręczeń pod rygorem pozostawienia pisma w aktach sprawy ze skutkiem doręczenia. Z tą zmianą powiązana jest propozycja dodania przepisu § 21 w art. 139 k.p.c., która dotyczy niemożności doręczenia przedsiębiorcy wpisanemu do CEiDG pierwszego pisma w sprawie. W ten sposób próbuje się rozwiązać problemy interpretacyjne związane z doręczeniami kierowanymi do stron – przedsiębiorców wpisanych do CEiDG. Jak już wspomniano, zmiana wymagałaby jednak kompleksowego podejścia do doręczeń uwzględniającego wszystkie możliwe kategorie podmiotów – adresatów (np. osoby prawne niewpisywane do rejestru).

5.5. Zasadniczo nie budzą zastrzeżeń propozycje zmiany art. 139<sup>1</sup>. W pierwszej kolejności chodzi o doprecyzowanie, że tryb doręczeń komorniczych w nim przewidziany jest stosowany tylko w odniesieniu do doręczeń osobom fizycznym. Oczywiście, dotyczy to również osób fizycznych będących przedsiębiorcami wpisanymi do CEiDG na podstawie proj. art. 139 § 21 k.p.c. Odpowiedzią na zaobserwowane z doręczeniami komorniczymi problemy jest propozycja dodania § 11 k.p.c. Na jego mocy nie stosuje się obowiązkowego doręczenia komorniczego, jeżeli mimo nieodebrania przez adresata korespondencji, aktualność wskazanego w pozwie adresu zamieszkania pozwanego nie budzi wątpliwości. Propozycja ta usprawnia postępowanie i przy ograniczeniu zastosowania przepisu rzeczywiście do wypadków niebudzących wątpliwości być może nie doprowadzi do naruszenia prawa strony do rzetelnego procesu, a zwłaszcza prawa do obrony, którego fundamentem jest prawidłowe doręczenie pierwszego pisma w postępowaniu. Wskazane w uzasadnieniu projektu przykłady sytuacji procesowych braku wątpliwości co do adresu zamieszkania pozwanego (notoryjność sądowa czy też dowody zgromadzone przez powoda przewidującego celowe niepodjęcie przesyłek przez pozwanego) są dość przekonujące (Uzasadnienie, s. 46), chociaż trudno wykluczyć ryzyko arbitralnej oceny organu.

5.6. Pewne wątpliwości budzi proj. § 3 w art. 139<sup>1</sup>. Chodzi o sytuację, w której powód wykaże na piśmie, że pozwany zamieszkuje pod adresem wskazanym w pozwie,



natomiast nastąpiło później doręczenie komornicze. Według projektu pierwotne doręczenie „poza komornicze” uważa się za skuteczne, natomiast późniejsze doręczenie przez komornika pod tym samym adresem nie powoduje ponownego rozpoczęcia biegu terminów, które ustawa wiąże z doręczeniem, o czym należy pozwanego przy tej okazji pouczyć. W wypadku doręczenia wraz z pozwem nakazu zapłaty może to stanowić istotne ryzyko niepotrzebnego „prowokowania” wniosku pozwanego o przywrócenie terminu do wniesienia środka zaskarżenia od nakazu zapłaty. Kwestia nie przedstawia się jednak w sposób jednoznaczny i można powołać argumenty przeciwnie.

## 6. Zmiany w zakresie postępowania mediacyjnego

6.1. W zakresie postępowania mediacyjnego propozycje zmian zmierzają w kierunku dalszego zachęcania zainteresowanych do tej formy rozwiązywania konfliktów. Nowym rozwiązaniem, zasługującym na pełną aprobatę, jest zaproponowanie możliwości kompleksowego załatwienia spraw rozpoznawanych w tych samych bądź nawet w różnych sądach. Takie rozwiązanie przewiduje proj. § 21 w art. 183<sup>14</sup>. Na jego podstawie, jeżeli ugoda dotyczy kilku postępowań sądowych, strony wskazują sąd, który ma przeprowadzić postępowanie o zatwierdzenie ugody, zaś odpis postanowienia w tym przedmiocie sąd ten doręcza pozostałym sądom wymienionym w ugodzie. Jest to rozwiązanie ciekawe i rzeczywiście w wypadku stron, między którymi występuje spór w wielu sprawach, może to stanowić realną zachętę do skorzystania z mediacji.

## 7. Modyfikacja ograniczenia potrącenia w procesie cywilnym

7.1. Zmiana art. 203<sup>1</sup>, który dotyczy ograniczenia potrącenia, wydaje się nieprzemyślana z uwagi na to, że nie uwzględnia kontekstu systemowego. W szczególności trzeba przypomnieć, że w toku nowelizacji k.p.c. z 4 lipca 2019 r. dodano ten przepis, uznając że będzie on miał znaczenie również w postępowaniach przyspieszonych w procesie cywilnym, w tym zwłaszcza w postępowaniu nakazowym (szerzej na ten temat zob. S. Cieślak, Funkcje zarzutu potrącenia w procesie cywilnym oraz w postępowaniu upadłościowym, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2020, nr 1, s. 7 i nast.; M. Kostwiński, Zarzut potrącenia w postępowaniu nakazowym, *Transformacje Prawa Prywatnego*



2020, nr 1, s. 29 i nast.; A. Olaś, Zarzut potrącenia w procesie cywilnym, Warszawa 2021; Ł. Błaszczak, Zarzut potrącenia w procesie cywilnym, Warszawa 2020). Z tej przyczyny uchylono szczególny przepis dotyczący zarzutu potrącenia w postępowaniu nakazowym. Gdyby doszło do zmiany powołanego przepisu, znalazłby on zastosowanie również w postępowaniu nakazowym, co mogłoby pozostawać w sprzeczności z charakterem tego postępowania, w którym nie chodzi o kompleksowe rozwiązanie sporów między stronami, zwłaszcza z uwzględnieniem wzajemnych należności. Wprowadzeniu zmiany powinno więc towarzyszyć wprowadzenie ograniczenia co do potrącenia wśród przepisów o postępowaniu nakazowym.

## 8. Zmiana powiązań wewnątrzsystemowych pomiędzy procesem cywilnym i postępowaniem przed sądem polubownym

8.1. W obecnie obowiązującym stanie prawnym w art. 116<sup>5</sup> § 1 k.p.c. występuje jedynie regulacja skutków istnienia zapisu na sąd polubowny dla możliwości przeprowadzenia procesu lub postępowania nieprocesowego w sprawie objętej tym zapisem. W razie wniesienia do sądu sprawy dotyczącej sporu objętego zapisem na sąd polubowny, sąd odrzuca powództwo lub wniosek wszczynający postępowanie nieprocesowe, jeśli pozwany lub uczestnik postępowania nieprocesowego podniósł zarzut zapisu na sąd polubowny przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy. Z woli pozwanego lub uczestnika postępowania nieprocesowego postępowanie arbitrażowe ma pierwszeństwo przed postępowaniem przed sądem powszechnym w tej samej sprawie. W projektowanym przepisie chodzi zaś o sytuację, w której zapis na sąd polubowny zostaje zawarty już w toku procesu cywilnego lub postępowania nieprocesowego. Wówczas co do zasady obowiązkiem sądu jest umorzenie postępowania na zgodny wniosek stron, chyba że zachodzą okoliczności wskazane w art. 116<sup>1</sup> § 2. Jasno wynika z tej propozycji zamiar zachęcenia stron postępowania przed sądem powszechnym do przekazania sprawy do rozstrzygnięcia przed sądem polubownym. Taką możliwość pozostawił projektodawca aż do prawomocnego rozpoznania sprawy przez sąd. Jeżeli strony zdecydują się na złożenie wniosku o umorzenie tego postępowania, ewentualny kolejny pozew lub wniosek w tej samej sprawie podlegałyby odrzuceniu na podstawie



proj. art. 1165 § 1<sup>1</sup>, co stanowi niewątpliwie wzmocnienie instytucji arbitrażu. Trzeba jednak zauważyć, że tej zmianie towarzyszy zbyt słaba zachęta natury finansowej, która może się okazać mało interesująca dla stron. Jednocześnie projektodawca proponuje zmianę art. 79 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, mocą której ma być zwracana w tym wypadku zaledwie  $\frac{1}{4}$  opłaty od pozwu. Tymczasem strony po umorzeniu postępowania przed sądem powszechnym będą musiały ponieść wydatki związane z postępowaniem przed sądem polubownym.

### III. Propozycje zmian w zakresie postępowania egzekucyjnego

1. Ogólnie można ocenić, że projektowane zmiany w postępowaniu egzekucyjnym są dwójakiego rodzaju. Po pierwsze występują nowe rozwiązania procesowe, które – w zamyśle projektodawcy – mają usprawnić przebieg sądowego postępowania egzekucyjnego, w tym zwłaszcza w zakresie egzekucji z nieruchomości. Po drugie mamy też do czynienia z wieloma propozycjami porządkującymi regulację i stanowiącymi odpowiedź na problemy zgłaszane w praktyce postępowania egzekucyjnego

2. Ważną zmianą porządkującą jest dodanie w art. 766<sup>1</sup> słów: „i doręcza wraz z uzasadnieniem”. W ten sposób wyeliminowane zostaną wątpliwości, które powstają na podstawie obecnego brzmienia przepisu co do konieczności składania przez stronę wniosku o doręczenie uzasadnienia sporządzonego z urzędu, zwłaszcza gdy strona zamierza wywieść środek zaskarżenia. Z kolei propozycja zmiany art. 767<sup>4</sup> ma na celu doprecyzowanie, o jaki rodzaj zażalenia chodzi w tym przepisie – poziome czy pionowe. Sposób rozwiązania problemu zaproponowany przez projektodawcę nie nasuwa zastrzeżeń.

3. Z inną sytuacją mamy do czynienia w wypadku propozycji zmiany § 2 w art. 804 k.p.c. Propozycja wiąże się jedynie z dodaniem słów „bez wzywania wierzyciela do uzupełnienia braków wniosku”. W konsekwencji tej zmiany komornik odmówi wszczęcia egzekucji bez uprzedniego wzywania wierzyciela do uzupełnienia wniosku,



jeśli z treści tytułu wykonawczego wynika, że termin przedawnienia dochodzonego roszczenia upłynął, a wierzyciel nie złożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1<sup>1</sup>. Co do tej propozycji warto zgłosić dwie uwagi. Pierwsza jest bardziej zasadnicza i odnosi się do wymagań strukturalnych postępowania cywilnego, w ramach którego rozróżnia się postępowanie rozpoznawcze i wykonawcze. Z uwagi na to, że postępowanie egzekucyjne jest rodzajem postępowania wykonawczego, obowiązuje przepis art. 804 § 1, w myśl którego organ egzekucyjny nie jest uprawniony do badania zasadności i wymagalności tytułu wykonawczego. W ten sposób wprowadzona jest cezura między rozpoznaniem przez sąd istnienia prawa przez wydanie tytułu egzekucyjnego oraz wykonaniem obowiązku, który został w tym tytule stwierdzony. Cały przepis § 2 burzy tę strukturę i powinien ulec uchyleniu. Właściwą drogą obrony dłużnika jest wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego na podstawie art. 840 k.p.c. Jeżeli jednak wskazany ostatnio paragraf będzie nadal obowiązywać, zmiana ma charakter doprecyzowujący. Uwagi te są aktualne także w odniesieniu do propozycji zmiany art. 825 pkt 11.

4. Istotne zmiany, wykraczające dalece poza rolę porządkującą, zaproponowano w odniesieniu do egzekucji z nieruchomości. Są one przejawem dostosowania regulacji procesowej do zmieniającej się treści stosunków społecznych i prawnych, chęci usprawnienia postępowania oraz wynikiem oceny regulacji procesowej na płaszczyźnie aksjologicznej. W ostatnio wymienionym wypadku chodzi zwłaszcza o propozycję zmiany w art. 1025 k.p.c. unormowania dotyczącego kolejności zaspokojenia wierzytelności alimentacyjnych. Argumenty powołane przez projektodawcę na uzasadnienie zmian w zakresie egzekucji z nieruchomości są spójne i logiczne. Warto zgłosić jedynie drobną uwagę co do wadliwego zastosowania pojęcia „umorzenia egzekucji” w proj. § 1<sup>1</sup> w art. 948 k.p.c. Tymczasem chodzi tu o „umorzenie postępowania egzekucyjnego”, tak jak ma to miejsce w obecnym brzmieniu tego przepisu. W prawie procesowym cywilnym od dawna zwraca się uwagę, że egzekucja i postępowanie egzekucyjne to odrębne kategorie prawne (zob. W. Broniewicz, Postępowanie egzekucyjne i egzekucja w sprawach cywilnych, PiP 1988, z. 8, s. 39).



#### IV. Zmiany proponowane w innych ustawach

Spśród zmian proponowanych w innych ustawach niż k.p.c. warto zwrócić uwagę na dodanie pkt. 9a w art. 20 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Proponuje się w nich wyznaczenie jednego sądu rejonowego i jednego sądu okręgowego, które byłyby właściwe w obu europejskich postępowania w sprawach transgranicznych. Jest to wzorowane na występującym już w polskim k.p.c. elektronicznym postępowaniu upominawczym i jest związane z wykorzystaniem systemu teleinformatycznego obsługującego te postępowania. Propozycja ta nie budzi zastrzeżeń.

#### V. Podsumowanie

1. Przedstawiony do zaopiniowania projekt aktu prawnego należy niewątpliwie do jednych z większych nowelizacji, jakim poddano polski kodeks postępowania cywilnego. Może niepokoić fakt, że w odstępie dwóch lat zachodzi potrzeba tak głębokiej ingerencji ustawodawcy w regulację kodeksową.

2. Zdecydowana większość proponowanych zmian jest związana z koniecznością doraźnego usuwania problemów wynikających z wadliwych i nieprzemyślanych zmian prawa procesowego cywilnego. Jest to typowy przykład „efektu domina legislacyjnego”, na który już dawno zwracano uwagę w doktrynie (S. Cieślak, Formalizm postępowania cywilnego, Warszawa 2008, s. 358).

3. Projekt nie zawiera rozwiązań, które mogłyby wpłynąć na usprawnienie procedury cywilnej przez uproszczenie struktury systemu procesu cywilnego czy też uproszczenie zdekomponowanego systemu środków zaskarżenia.

**Sporządził:**  
**prof. dr hab. Sławomir Cieślak**